

RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

o szkolenie kadr rzemieślniczych

Pracą odbudujemy gmach naszej Ojczyzny i uczynimy go wielkim i pięknym. Praca jest wykładnią wartości człowieka. Stąd robotnik, chłop i inteligent pracujący, jako elementy twórcze, znajdują w obecnej rzeczywistości szczególnie wysoką ocenę i uznanie. Ich praca bowiem obejmuje najważniejsze dziedziny życia gospodarczego, przysparzając ogółowi społeczeństwa największej ilości podstawowych dóbr materialnych. Jeśli idzie jednak o wszechstronność twórczości, przy uwzględnieniu tylko pewnego odłamu ludzi pracy, to niewątpliwie rzemieślnik, będąc przedstawicielem tego odłamu, zajmie tutaj czołową pozycję. Bo i jakich gałęzi naszego życia gospodarczego twórczością swą on nie obejmuje? Każdy niemal przedmiot, który widzimy, lub używamy jest dziełem rzemieślnika. Patrząc na dom mieszkalny, jego wnętrze, meble, obserwując wystawę sklepowe z ubraniem, bielizną, czy obuwie, jedząc smaczne, pachnące pieczywo, lub wyborne wędliny przyznać musimy, iż wszystko to jest wytworem pracy rzemieślnika.

Rzemieślnik z tytułu roli jaką odgrywa w gospodarce narodowej i z racji swych osiągnięć powojennych ma pełne prawo być dumny i domagać się uznania swych zasług.

W zasługach swych bowiem nie ogranicza się li tylko do roli producenta, ale i spełnia niemniej ważne zadanie na odcinku życia społecznego, ucząc i wychowując w swym warsztacie kadry przyszłych fachowców. A na odcinku tym wiele pozostaje jeszcze do zrobienia. W roku 1947 liczba uczniów rzemieślniczych kształcących się w warsztatach wynosiła 50.000. Poszczególne Izby notują w bieżącym roku dalszy wzrost adeptów do nauki w rzemiośle. Nie chcąc utracić na znaczeniu rzemioślę cyfrę wyżej przytoczoną winno co najmniej podwoić. Dlatego też poszczególne

rzemieślnicy na równi z czynnikami zainteresowanymi w sprawie zwiększenia kadr rzemieślniczych winni wszcząć akcję zachęcającą młodzież do obierania zawodów rzemieślniczych. A uczynić to mogą przez propagowanie roli rzemiosła w modelu gospodarczym Polski, przez właściwe, rzeczowe i umiejętne podejście do ucznia, przez umożliwienie mu regularnego uczęszczania na naukę w szkole zawodowej.

Akcja ta wpłynie niewątpliwie zachęcająco na młodzież, pragnącą poświęcić się zawodowi rzemieślniczemu. Do pracy w rzemiośle na równi z młodzieżą męską należy wciągnąć i młodzież żeńską, gdyż przy tak wielkim zapotrzebowaniu na produkcję rzemiosła — kobieta w wielu wypadkach musi zastąpić mężczyznę.

Doświadczenie wykazuje, iż kobieta jest bardzo wartościowym pracownikiem, a pod względem sumienności i dokładności często przewyższa mężczyznę. Rzemieślnikowi kształcącemu młodzież władze cechowe winny okazać jak najdalej idącą pomoc, przez stosowanie

szczególnych przywilejów. Byłoby pożądanym, by w stosunku do rzemieślnika wychowującego w swym warsztacie ucznia stosowano właściwą politykę fiskalną, albowiem czyn ten jest wybitnie gestem obywatelskim. Szkolenie młodzieży rzemieślniczej jest poważnym wkładem, świadomego swych zadań rzemieślnika, w odbudowę potencjału gospodarczego Państwa.

Za należną ocenę tego wkładu niech posłuży, zarówno rzemieślnikowi, jak i tym wszystkim, którzy chcą pomniejszyć znaczenie rzemiosła w naszej państwowości, fakt wydania ostatnio szeregu ustaw i dekretów sformułowanych w postulatach rzemiosła na IV Ogólnopolskim Kongresie Rzemiosła w Bydgoszczy w 1946 r. Do ważniejszych z nich należą: rozszerzenie uprawnień cechów, wprowadzenie obowiązku należenia wszystkich rzemieślników do organizacji cechowych, jak i uzupełnienie listy rzemiosł. Realizacja tych postulatów winna stać się dla rzemiosła zachętą do dalszej twórczej pracy dla Państwa. D.W.

Słuszne sprawy rzemiosła pomorskiego

(Wywiad z dyrektorem Izby Rzemieślniczej p. Józefem Werno).

Obecny okres posiada doniosłe znaczenie dla rozwoju i przyszłości rzemiosła. Na Pomorzu prowadzone są tak samo — jak i w całym kraju — prace reorganizacyjne wśród rzemiosła. W związku z tym zwróciliśmy się do dyrektora Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy p. Józefa Werno z prośbą o informacje na ten temat.

Jakie są bieżące prace organizacyjne rzemiosła pomorskiego?

Przeprowadza się uporządkowanie rzemiosła według nowej listy rzemiosł i nomenklatury cechowej, ustalonej przez Ministerstwo Przemysłu. W wy-

niku tej reorganizacji niektóre cechy znikną wskutek połączenia z innymi, jak na przykład cechy ślusarzy i blacharzy. Liczbowo wyrazi się to w zmniejszeniu liczby cechów ze 190 obecnych na 141. Okręgowe Związki Cechów w liczbie pięciu zostały już utworzone i zarządy ich wprowadzone w użycie. Obecnie montuje się komisaryczne zarządy cechów według nowej nomenklatury i zatwierdzonej siatki cechów.

Nowe zarządy komisaryczne cechów obejmą urzędowanie już na początku września br. Pierwszym ich zadaniem

będzie przeprowadzenie rejestracji wszystkich rzemieślników. Nieujawniający się rzemieślnicy będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Czy Izba Rzemieślnicza prowadzi także prace w dziedzinie wyszkolenia?

W tej chwili Izba Rzemieślnicza wspólnie z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła w Toruniu organizuje konferencję szkoleniową dla członków komisji egzaminacyjnych czeladniczych. Konferencja odbędzie się w turnusach trzydniowych po 30 osób począwszy od 9 sierpnia br. Miejscem konferencji będzie Ciechocinek. Zainteresowanie konferencją jest bardzo wielkie, zgłosiło się już ponad 50 osób. W ramach konferencji oprócz wykładów natury zasadniczej odbędą się egzaminy pokazowe.

Jak się odnosi rzemiosło pomorskie do Wystawy Ziem Odzyskanych?

Rzemiosło naszego województwa bezpośredniego udziału w Wystawie Ziem Odzyskanych nie bierze, gdyż nie obejmuje terytorialnie Ziem Odzyskanych. Niemniej jednak zainteresowanie wystawą wrocławską wśród rzemiosła pomorskiego jest olbrzymie. Organizuje się zbiorowe wycieczki na wystawę. Przy sposobności pragnę zaapelować do organizatorów wycieczek, by zgłoszenia swe do Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu kierowali na najmniej 2 tygodnie przed terminem wyjazdu.

W związku z Wystawą Ziem Odzyskanych odbędzie się w dniach 4 i 5 września br. we Wrocławiu ogólnopolski zjazd rzemiosła. Na zjazd ten z Pomorza wyjadą oprócz zarządu Izby i zarządów okręgowych także wszystkie poczty sztandarowe.

Zjazd wrocławski będzie miał wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju rzemiosła polskiego.

Jak przedstawiają się wczasy uczniów?

W ramach organizowanych przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wczasów uczniowskich w okresie letnim br. na terenie Izby z wczasów skorzystało łącznie z turnusem sierpniowym ogółem 92 uczniów rzemieślniczych.

Akcją wczasów uczniowskich zostały objęte ośrodki wypoczynkowe w Szklarskiej Porębie i w Olecku, woj. białostockie.

W roku bieżącym przewiduje się nadto skierowanie na wczasy do Polanicy Zdroju w miesiącach wrześniu i październiku jeszcze 50 uczniów.

Koszta pobytu uczniów w ośrodkach wczasowych pokrywa w całości Izba Rzemieślnicza.

Dowodem wdzięczności młodzieży rzemieślniczej za umożliwienie im pobytu w malowniczo położonych ośrodkach wypoczynkowych są listy napływające pod adresem Izby, w których młodzież daje wyraz swemu zadowoleniu. J. K.

Konferencja egzaminatorów

Jednym, może najtrudniejszym z zadań, które ciąży na wybranych z licznego grona rzemieślników, jest egzaminowanie.

Egzaminowanie nowych rzemieślników, rozstrzygnięcie, kto jest godzien otrzymać świadectwo czeladnicze czy mistrzowskie, kto jest należycie przygotowany do zawodu — jest jednym z najtrudniejszych zadań mistrza, który dostąpił zaszczytu, że go wybrano na członka komisji egzaminacyjnej.

Jednym słowem może on na długie miesiące opóźnić wejście w świat pracy rzemieślniczej składającemu egzamin, jednym słowem może spowodować wydanie dyplomu rzemieślniczego człowiekowi, który na ten dyplom sobie nie zasłużył.

Jakie są cechy dobrego egzaminatora?

Pierwsza to ta, że członek komisji egzaminacyjnej sam posiada rozległą i gruntowną wiedzę tego rzemiosła, z którego egzaminuje. Rzemieślnik, który kiedyś dostał dyplom mistrzowski i od tego czasu zarzucił w ką wszystkie podręczniki zawodowe, nie interesuje się pracą rzemieślniczą, życiem gospodarczym kraju, postępowaniem technicznym nie może być dobrym egzaminatorem.

Rzemieślnik, który ani w warsztacie, ani w domu, ani w organizacji nie dba o godność swego stanu, zachowuje się niemoralnie, ma zgubne nałogi — nie mógłby być członkiem komisji egzaminacyjnej. Jest to zrozumiałe: człowiek o małej wartości moralnej i przygotowaniu fachowemu nie może decydować o losie nowego rzemieślnika.

Dobry egzaminator poza tym powinien praktycznie znać naturę ludzką. Czasem dobrze przygotowany uczeń, gdy na niego huknie egzaminator, załęknie się i, chociaż jest od-

powiednio przygotowany, „zapomina języka w gębie”. Może się też zdarzyć, że uczeń w dniu egzaminu jest chory, ma gorączkę, cierpi na ból głowy, ale nie chce zrezygnować z egzaminu, do którego tak długo się przygotowywał. Zdarzają się także uczniowie wygadani, którzy potrafią słabsze przygotowanie zagadać potokiem słów. Zdarza się, że egzaminator postawi niewyraźne pytanie, na które nie wiadomo, jak odpowiedzieć. Tak, egzamin to trudna sprawa. I tak odpowiedzialna, że zastępuje na szczególną uwagę organizację rzemieślniczych.

Przecież w zasadzie egzamin z danego rzemiosła powinien być mniej więcej jednaki w Bydgoszczy, Warszawie, czy Lublinie. A to dlatego, że rzemieślnik z Bydgoszczy czy Lublina powinien posiadać tę najmniejszą ilość wiedzy ogólnej, która jest niezbędna do uzyskania świadectwa rzemieślniczego. Postawmy pytanie: czy zawsze czeladnik, który złożył pomyślny egzamin powiedzmy, przed komisją w Augustowie, mógłby ten egzamin złożyć powtórnie przed komisją np. w Katowicach?

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy wspólnie z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła organizuje szereg konferencji dla członków komisji egzaminacyjnych. Na konferencjach będą szczegółowo omówione wszystkie sprawy związane z przeprowadzaniem egzaminów. Do konferencji tych Izba przywiązuje duże znaczenie, spodziewając się, że podniosą one na należyty poziom egzaminy rzemieślnicze, które w pewnych wypadkach rzeczywiście pozostawiają wiele do życzenia. Pierwsza konferencja odbyła się w pierwszych dniach lipca br. w Toruniu.

Wystawa Okręgowa w Toruniu

Z okazji dorocznego święta młodzieży Kuratorium Okręgu Szkolnego zorganizowało w Toruniu wystawę prac uczniowskich. Wystawa zdobyła sobie ogólne uznanie a to dzięki świetnej organizacji i niezmiernie ciekawym eksponatom. Obszerne sale w Domu Kultury codziennie odwiedzały tysiączne tłumy z zadowoleniem stwierdzając wzorowy rozwój szkolenia zawodowego i ogólnego na Pomorzu.

Nas rzemieślników zainteresował inny szczególnie wystawy. Wszystkie eksponaty są wykonane rękami dzieci i młodzieży. Przede wszystkim piękne makiety pór roku, ogródka jordanowskiego, lekturów miast, teatrzyków, modele gipsowe fragmentów dekoracyjnych, rysunki i plany uczniów gimnazjum i liceum budowlanego, bardzo wiele starannie wykonanych pomocy naukowych do fizyki, chemii, geografii, przetwory owocowe, eksponaty szkół gospodarczych, ogrodniczych świadczą o zamiłowaniu młodzieży do rzemiosła i wytrwałości w pracy. Zakład Doskonalenia Rzemiosła urządził wielkie stoisko, wystawiając wyroby koszykarskie (meble), bardzo piękne tkaniny samodzielnego i wiele modeli z krawiecczyną, wszystko wykonane na kursach Zakładu. W czasie trwania wystawy uczennica Zakładu demonstrowała na krosnach tkanie wzorzystego materiału, uczniowie Szkoły Budowlanej rozdali wśród zwiedzających kilkaset broszur propagandowych, zachęcających do wstępowania na naukę rzemiosła.

Wystawa spełniła swe zadanie. Kto jeszcze wątpił w talent twórczy młodzieży polskiej, kto jeszcze wątpił w przyszłość rzemiosła, ten naocznie przekonał się, że warsztat rzemieślniczy wespół ze szkolnictwem zawodowym rozporządzając świetnym materiałem ludzkim śmiało może postawić sobie za cel — przodownictwo w rozwoju kulturalnym.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego należy się szczerze podziękowanie za zorganizowanie wystawy, która wzmocniła zaufanie społeczeństwa do własnych sił i wiarę w przyszłość Polski!

A. D.

Możliwości osiedleńcze rzemiosła

I

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. jest w posiadaniu zestawienia zapotrzebowań na osadników w zawodach rzemieślniczych na teren województwa wrocławskiego, nadesłane go przez Urząd Wojewódzki Wrocławski, Wydział Osiedleńczy. Zapotrzebowanie obejmuje 275 rzemieślników wszystkich grup rzemiosła.

Bliższych informacji udzieli Wydział Ekon. Socjal. Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

II

„Głos Ludu” nr 1279 z dn. 20. 6. 48 r. donosi o braku obsługi rzemieślniczej na Dolnym Śląsku:

„Na tysiąc mieszkańców przypada tutaj tylko 6 warsztatów rzemieślniczych.

Aby zaspokoić rynek miejscowy, liczba rzemieślników musi wzrosnąć do 30 tys. osób, a liczba warsztatów do 15 tys.”

A. D.

Podwyżka komornego

w myśl dekretu z dnia 3 sierpnia 1948 r.

Nowy dekret o najmie lokali z dnia 28 lipca 1948 r. został ogłoszony w Dzienniku Ustaw nr 36 z dnia 3 sierpnia 1948 r. Jest on próbą rozwiązania głównych problemów zagadnienia czynszowego.

Przepisom niniejszego dekretu podlegają lokale zajmowane na cele mieszkalne jak i na cele użytkowe. Nie podlegają natomiast lokale w budynkach wzniesionych po dniu 22 lipca 1944 r. i lokale wyłącznie spod publicznej gospodarki lokalami z dnia 26 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny z wyjątkiem lokali w budynkach wzniesionych lub naprawionych przez Państwo, związki samorządu terytorialnego i instytucje prawa publicznego oraz przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe. Nie podlegają także lokale w budynkach znajdujących się w gminach wiejskich, wolnych od podatku od nieruchomości.

Podstawą obliczenia czynszu jest stawka za m² powierzchni użytkowej lokalu.

Powierzchnią użytkową lokalu jest powierzchnia ogólna wszystkich pomieszczeń znajdujących się w lokalu, bez względu na ich przeznaczenie lub sposób ich użytkowania.

Stawki miesięcznego czynszu określa podana na końcu tabeli. Czynsz obliczony w drodze pomnożenia liczby m² powierzchni przez stawki przewidziane w tabeli, ulega zaokrągleniu w górę do pełnych 10 zł.

Podwyżka czynszu nie dotyczy najemców lokali mieszkalnych: pracowników

państwowych i samorządowych oraz wszystkich innych osób, których główną podstawą utrzymania jest stosunek pracy najemnej, osób, których główną podstawą utrzymania jest zawodowa twórczość albo działalność naukowa, oświatowa, artystyczna, literacka lub publicystyczna, osób pobierających zaopatrzenie lub rentę z funduszy Państwa, związków samorządu terytorialnego lub zakładów ubezpieczeń społecznych, albo utrzymywanych ze środków opieki społecznej, pracowników pozostałych czasowo bez pracy, zarejestrowanych w Urzędach Zatrudnienia jako poszukujących pracy. Wymienieni najemcy opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości.

Czynsz w wysokości połowy stawek, określonych w podanej na końcu tabeli, opłacają nast. kategorie najemców lokali mieszkalnych: członkowie spółdzielni pracy, rzemieślnicy, którzy zatrudniają w swoim zakładzie rzemieślniczym najwyżej jednego członka rodziny i jednego pracownika najemnego, a gdy chodzi o zakłady cukiernicze, piekarskie, wędliniarskie i złotnicze — najwyżej jednego członka rodziny. Uczniów zatrudnionych w zakładach na podstawie pisemnej umowy o naukę zarejestrowanych w Izbie Rzemieślniczej nie uważa się za pracowników.

Dla poszczególnych miast, gdzie liczba mieszkańców nie przekracza 20.000 Minister Administracji Publicznej w porozumieniu z Min. Odbudowy i Skarbu mogą z własnej inicjatywy lub na wniosek Prezydium właściwej Rady Narodowej w drodze zarządze-

nia obniżyć stawki czynszu, nie więcej jednak jak o 30% a na Ziemiach Odzyskanych nie więcej jak o 50%.

Podziału miasta na dzielnice dla zastosowania właściwych stawek dokonują rady narodowe.

Oprócz czynszu wynajmujący może pobierać opłaty tytułem zwrotu kosztów dostarczonego z własnych urządzeń oświetlenia lokalu oraz ogrzewania i ciepłej wody z własnych urządzeń centralnych, a także za używanie dźwigów osobowych.

Czynsz płatny jest miesięcznie z góry, inne opłaty miesięczne z dołu.

Wynajmujący lokale mieszkalne obowiązany jest uiszczać na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej wpłaty miesięczne w wysokości 55% czynszu dzierżawnego, a przy czynszu wynoszącym połowę stawki normalnej 35%.

Od wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej zwolnieni są: 1. właściciele budynku lub lokalu od lokalu mieszkalnego przezeń zajmowanego w całości lub w granicach miejscowych norm zaludnienia; 2. wynajmujący lub użytkujący lokale mieszkalne w budynkach, mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych.

Wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej winne być uiszczone przez wynajmującego najdalej w ciągu 10 dni po upływie miesiąca.

Do czasu obliczenia powierzchni użytkowej lokali najemcy, podlegający przepisom dekretu o najmie lokalu i płacący pełne stawki czynszu, opłacają je w następującej wysokości:

1. osiedle do 20 tys. mieszkańców, czynsz miesięczny od 1 izby 1.400 zł (wpłaty na Fundusz 675);

Tabela stawek czynszowych

Kategorie osiedli	Kategorie lokali	Czynsz dla budynków lub ich części bez instalacji wodociągowej i innych urządzeń technicznych								
		Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających dwa urządzenia techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających jedno urządzenie techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających dwa urządzenia techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających jedno urządzenie techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających dwa urządzenia techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających jedno urządzenie techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających dwa urządzenia techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających jedno urządzenie techniczne	Czynsz dla bud. lub ich części bez instalacji wodociągowej a posiadających dwa urządzenia techniczne
Stawki w złotych za 1m ² powierzchni użytkowej miesięcznie										
I. Osiedla do 20.000 mieszkańców	wszystkie lokale	80	82	84	90	92	94	96	100	
II. Osiedla od 20.000 do 75.000 mieszkańców	lokale w bud. przy ul. centralnych, lokale willowe.	88	90	92	98	100	102	104	108	
	lokale pozostałe	84	86	88	94	96	98	100	104	
III. Osiedla powyżej 75.000 mieszkańców	lokale w śródmieściu, lokale willowe w dziel. pośrednich	100	102	104	110	112	114	116	120	
	lokale w strefie pośredniej, lokale willowe na peryferiach	96	98	100	106	108	110	112	116	
	pozostałe lokale na peryferiach	92	94	96	102	104	106	108	112	

Za urządzenia techniczne uważa się: 1) Instalację kanalizacyjną; 2) Instalację elektryczną lub gazową; 3) Łazienkę.

2. osiedle od 20 — 75 tys. mieszk., czynsz miesięczny od 1 izby 1.600 zł (wpłaty na Fundusz 825);

3. osiedle ponad 75 tys. mieszk., czynsz miesięczny od 1 izby 1.800 zł (wpłaty na Fundusz 975 zł).

Po ustaleniu powierzchni lokalu, czynsz i wpłaty będą określone ostatecznie, a uiszczone sumy uważane będą za zaliczki.

Konferencja dla członków Komisji Egzaminacyjnej

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Toruniu w ścisłym porozumieniu z Izłą Rzemieślniczą począwszy od dnia 9 sierpnia zorganizował szereg konferencji dla członków rzemieślniczych komisji egzaminacyjnych.

Jak odpowiedzialna jest rola członka komisji — nie trzeba tłumaczyć.

Niewłaściwa ocena ucznia składającego egzamin czeladniczy, czy czeladnika składającego egzamin mistrzowski, przynieść może niepowetowaną szkodę rzemieślnikowi i rzemiosłu.

Jak należy egzaminować, czego przestrzegać lub unikać, jaką drogę przebył młody rzemieślnik, zanim mógł przystąpić do egzaminu — oto zagadnienia, które są szczegółowo omawiane w czasie konferencji.

Koszt znacznej liczby konferencji, biorąc pod uwagę liczbę członków komisji egzaminacyjnych — jest bardzo wysoki. Większość kosztów pokrywa Izba Rzemieślnicza, znaczna część Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Uczestnicy konferencji wpłacają na wyżywienie, zakwaterowanie i skryty około 1,500 zł.

Odprawa uczniów w Brodnicy

W ramach uroczystości 650-lecia miasta Brodnicy, zorganizowana została wystawa prac uczniowskich, na której wystawionych było 54 prac, świadczących o dość wysokim poziomie zawodowym. Według oceny komisji 10% prac uzyskało stopień bardzo dobry, 50% stopień dobry, reszta zaś stopień dostateczny.

Nadmienić wypada, że nawet prace z pierwszego roku nauki wykazały chęć i dobrą wolę ich wykonawców.

To też Zarząd Izby Rzemieślniczej uchwalił dla każdego uczestnika wystawy dyplom pamiątkowy, zaś dla 14 najlepszych prac wyznaczył nagrody wartościowe w formie książek.

W niedzielę dnia 8 sierpnia odbyła się w Brodnicy w Średniej Szkole Zawodowej odprawa uczniów — uczestników wystawy w obecności władzy przemysłowej, dyrektora Średniej Szkoły Zawodowej, oraz starszych cechów brodnickich.

W-dyrektor Izby p. Jan Cieszyński w krótkim przemówieniu zachęcał uczniów do dalszej intensywnej pracy w zawodzie, przedstawiał im perspektywę egzystencji światłego rzemieślnika i dobrego fachowca. Przytoczył ponadto, że światły rzemieślnik zawsze sobie daje radę w życiu i ma dobry start do wszystkich zawodowych i społecznych zaszczytów.

Po krótkim przemówieniu delegata władzy przemysłowej i dyrektora Średniej Szkoły Zawodowej wszystkim uczniom wręczono dyplomy pamiątkowe.

Najemcy, podnajemcy i użytkownicy lokali obowiązani są zawiadomić wynajmujących i właściwe władze o wszystkich zmianach, uzasadniających utratę przez nich prawa do korzystania z ulg lub zwolnień co do czynszu lub wpłat na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Kto nie uczyni zadość obowiązkowi określonemu, podlega karze grzywny do 20.000 zł.

Wybór miejsca na konferencję (Ciechocinek) wyniknął z intencji ułatwienia uczestnikom odpoczynku 3-dniowego. Odpoczynek ten wpływa raczej wskutek zmiany zajęcia, z fizycznego warsztatowego na umysłowe. Wykłady i dyskusje odbywały się codziennie w ciągu sześciu godzin przed południem, popołudniowe godziny przeznaczono na wieczory o charakterze świetlicowym, w czasie których omawiane będą tematy związane z historią rzemiosła, zwyczajami, wynalazkami i odkryciami, literaturą rzemieślniczą.

Cały jeden dzień poświęcono przeprowadzeniu egzaminu praktycznego o charakterze pokazowym.

Zakład ma nadzieję, że w rezultacie nie będzie ani jednego członka Komisji, któryby nie był uczestnikiem konferencji. Jeszcze w bieżącym roku w różnych miejscowościach zostaną zorganizowane jednodniowe konferencje branżowe, na których będzie omówiony zakres wymagań stawianych egzaminowane mu z teorii i praktyki z danego rzemiosła.

A. D.

Dyrektor Izby Rzemieślniczej p. Jan Cieszyński wręczył ponadto następującym uczniom nagrody w postaci książek:

1. Rutkowskiemu Stefanowi, uczniowi krawieckiemu,
2. Małkiewiczowi Antoniemu, uczniowi krawieckiemu,
3. Krajnikowi Janowi, uczniowi kowal-skiemu,
4. Kudalskiemu Stanisławowi, uczniowi fryzjerskiemu,
5. Dymowskiej Elżbiecie, uczennicy fryzjerskiej,
6. Safianowi Czesławowi, uczniowi piekarskiemu,
7. Majewskiemu Zygmunutowi, uczniowi piekarskiemu,
8. Kaszyńskiemu Eugeniuszowi, uczniowi tapicerskiemu,
9. Rykaczewskiemu Józefowi, uczniowi stolarskiemu,
10. Orłowskiemu Alfonsowi, uczniowi radio-mechan.,
11. Lepczyńskiemu Czesławowi, uczniowi kołodziejskiemu,
12. Szychowi Franciszkowi, uczniowi kołodziejskiemu,
13. Kołodziejskiemu Mieczysławowi, uczniowi malarskiemu,
14. Dembowskiemu Feliksowi, uczniowi rymarskiemu.

Po odśpiewaniu hymnu polskiego przewodniczący Powiatowego Związku Cechów p. Niklewski zamknął skromną tą uroczystość.

Aleksander Wojciechowski

Fragment z „Opowieści piekarsza”

Piękno wędrowki

III

Gdy raz zakosztujesz wędrowki, — pokuśsa jej odciągać cię będzie od wszelkich obowiązków.

Ale to nic.

Wędrowka wypędza cię jakąś potężną siłą na drogi, każe ci błądzić z miasta do miasta, nawet po manowcach, — co ludzie wtóczęgą zowią.

Bo za każdym razem włóczęga tak jak postać kobieca, staje przed wędrowcem słodka, ponętna, wesola i urocza.

Czy tedy można polegać na tobie, czy dotrzymasz słowa?

Nie.

Nigdy nie przyjdiesz na umówiony czas ani obowiązku, ani nawet pracy, — bo któżby nie uwzględnił opóźnienia?

Wszak to wiosna i piękne drogi, ogrody pełne kwiecica, wszędzie zieleni kąpana w promieniach słońca, a ludzie tak dobrzy, gościnni, serdeczni.

Któż go za tym nie zrozumie?

Dla wędrowca nie ma odległości, są tylko motywy coraz to możniej rozwijające się — perspektywa obrazów nowych i nowych.

I tak krok za krokiem w dal. Wtedy to się już nie idzie, ale płynie, lepiej jeszcze, bo to jakieś niedostrzegalne lotne skrzydła unoszą cię gdzieś w strefę tak piękną i sielską... — podczas gdy tam za górami dzień się budzi i zaczyna...

...wczas rano, kiedy pieje kur, nim przepióreczka ozwie się, nim ciepło ogarnęło bór... — o jakaż wtedy urocza cisza... do Boga las modlitwę śle... O jakaż wtedy urocza cisza, nim płaszą gwar odezwie się, — do Boga las modlitwę śle...*)

Na wędrowca, który podróżując kroki swe kierował w bezbrzeżną krainę łąków, gór i lasów, — ta pieśń poranna wywiera wpływ tak błogi, jak na żołnierza pieśń, „Kiedy ranne wstają zorze”.

Najuporczywsze charaktery, miękną tu jak wosk, rozbrojone i ukojone ciszą.

Tu kornie spowiadają się wszyscy przed Ojcem wszechrzeczy. I padniesz na kolana, by u stóp Tronu złożyć szczerze wyrazy podziwu czci i uwielbienia.

Nędznik, zuchwałec, bezbożnik i zbrodniarz nawet, skruszony, świadom łaski i dobrodziejstwa Jego, — powtarza rozekany modlitwą za przyrodą.

Nie ma na świecie człowieka, któryby nie marzył o chwilach, tak wzniosłe przeżywanych.

Dlatego odrywasz się od zwykłej kolei wydarzeń, od pracy, domu, uciekasz nieraz od nich, aby choć na krótki czas żyć w innym świecie i czytać z otwartej błękitnej księgi natury.

*) „Modlitwa lasu” — Griega.

(C. d. n.)

Chcesz punktualnie

i bez przerwy otrzymywać

„Rzemieślnika Pomorskiego”

opłacaj regularnie za abonament

Działalność rzemiosła

Z uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu szewsko-cholewkarskiego w Nakle

Dnia 8 bm. odbyła się w Nakle niecodzienna uroczystość poświęcenia sztandaru Cechu szewsko-cholewkarskiego na powiat Wyrzysk z siedzibą w Nakle.

Wczesnym rankiem zaczęła się gromadzić przed tamtejszym lokalem Związku Cechów bracia rzemieślnicza, poczty sztandarowe miejscowych i zamiejscowych cechów, chrześni i zaproszeni goście; stąd też w pochodzie udano się do kościoła św. Stanisława, gdzie ks. kan. Ziarniak odprawił uroczystą Mszę św. oraz dokonał poświęcenia nowego sztandaru. Po Mszy św. uczestnicy uroczystości udali się w pochodzie do Strzelnicy Miejskiej, gdzie odbyła się uroczysta akademii. Zagaił ją st. cechu szewsko-cholewkarskiego Witkowicz, który po powitaniu i poproszeniu do stołu prezydialnego przedstawiciele władz miejscowych, Izby Rzemieślniczej, Okr. Zw. Cechów szkolnictwa, partii i prasy, poprosił obecnych o powstanie z miejsc i uczczeniu 1-minutową ciszą pomordowanych przez hitlerwców członków cechu.

Zakości Alfons Siuda ze swadą przedstawił zebranym historię cechu szewsko-cholewkarskiego w Nakle. Jak z niej wynikało, uszczycielska działalność okupanta także nie oszczędziła pamiątek i akt cechowych. Zaledwie kilka dokumentów z 1809 r. uchowano do chwili obecnej i to dzięki b. starszemu cechu, Alojzemu Siudzie. O polskości samej organizacji cechowej świadczą fakt, że przez cały czas jej istnienia znaczny odsetek członków składał się z

rdzennych Polaków. Cech wykazał ożywiającą działalność tak na polu kulturalnym jak i gospodarczym. Obecny zarząd cechu urzęduje w następującym składzie: st. cechu St. Witkowicz, podstarszy Michalek, sekretarz Lunitz, skarbnik Sobiecki i ławnicy Gorczyca, Linka, Miner i Stepa.

Następnie prezes Okr. Zw. Cechów p. Łuskaszewski, wręczył dyplomy honorowe szereg członkom cechu za niezamordowaną pracę czy to w swoim zawodzie czy też w organizacji cechowej. Dyplomy otrzymali: Mróz Antoni, Lawrenc Jan, Gorczyca Adam, Przybyłski Władysław, Klóska Władysław, oraz Kopczyński Robert.

Po odczytaniu przez sekretarza cechu, Aleksego Lunitza, aktu erekcyjnego, prezes Izby Rzemieślniczej, p. Kuczma, wręczył nowy sztandar st. cechu, p. Witkowiczowi, który — po odebraniu przysięgi — wręczył go sztandarowemu.

Z kolei nastąpiło składanie życzeń dla cechu przez przedstawiciele Izby Rzemieślniczej, duchowieństwa, wojska, Okr. Związku Cechów, miejscowych władz Woj. Kom. PPR, szkolnictwa oraz bratnich organizacji cechowych.

Część oficjalną akademii zakończono tradycyjnym wbijaniem gwoździ i wpisywaniem się do księgi cechowej.

Po wspólnym obiedzie, spędzonym w bardzo serdecznym nastroju, goście spędzili miłe czas w ogrodzie Strzelnicy przy dźwiękach orkiestry. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w salach Strzelnicy Miejskiej.

Zjazd delegatów Woj. Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Bydgoszczy

W sali Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy odbyło się w dniu 8 sierpnia br. ważne zebranie Woj. Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Bydgoszczy z udziałem delegatów cechów rzeźniczo-wędliniarskich z całego terenu woj. pomorskiego.

Zebranie zagał prezes p. Godek, witając przybyłego w imieniu wojewody p. nacz. Maciejewskiego, dyrektora Państw. Centrali Mięśnej na woj. pomorskie, p. Łuskaszewskiego oraz delegata Komisji Specjalnej, wiceprezesa Zw. Izby Rzem. p. Fiołkę, prezesa Izby Rzemieślniczej p. Kuczma, dyr. Izby Rzem. p. Werno.

Po zagajeniu i powitaniu, prezes Zw. Cechów Rzeźniczych na woj. pomorskie złożył sprawozdanie z konferencji Ogólnopolskiego Komitetu Branż Rzeźniczo-Wędliniarskich w Warszawie. M. in. na powyższej konferencji omawiano sprawę potajemnego uboju, który wykonują jeszcze niekiedy rzeźnicy. Tamże stwierdzono, iż w woj. pomorskim takiego już faktu nie notowano. Ubój ten będzie surowo karany, toteż prezes Godek ostrzegł obecnych, by zaniechali uprawiania tego zakazanego procederu.

Przedstawiciel Centrali Mięśnej p. dyr. Łysakowski, wygłosił wyczerpujący referat na temat „Organizacja rynku mięsnego”. W referacie poświęcił dużo miejsca problemowi eksportu bekonów. Prócz tego będzie się zaopatrywać nasze województwo w dostateczną ilość mięsa, potrzebnego dla wyżywienia zamieszkałej ludności, zaś odpowiednio regulować zapotrzebowania konsumcyjne w innych województwach. Będzie to poważny krok w kierunku unormowania cen żywca w Polsce, bez krzywdy dla dostawców, tj. rolników. Dalej wyznaczone będą koncesje dla skupujących żywca na poszczególne powiaty, regulując przy tym ceny skupu żywca. Każdy z skupujących (hurtowników) winien złożyć meldunek, jeżeli został towar wywieziony na teren innego województwa (dla celów statystycznych) do Centrali Mięśnej. Centrala Mięśna w Warszawie projektuje zaopatrzać spółdzielnie w odpowiednią gotówkę, potrzebną w celu skupu żywca na eksport. Szereg dalszych planów są w opracowaniu.

Nad powyższym referatem wywiązała się dłuższa dyskusja w której dowiadujemy się, iż R. S. M. w Toruniu ubijał żywca po-

niżej wagi 80 kg jak wykazują przepisy. Obszernych odpowiedzi udzielił referent p. dyr. Łysakowski.

W dalszej części zebrania przemówił p. nacz. Maciejewski, zapewniając, iż już w najbliższych dniach nastąpi stabilizacja zapotrzebowania mięsnego na poszczególne województwa. Stan obecny braku tłuszczów należy przypisać okresowi zniwnemu, gdzie rolnik sam ma wielkie zapotrzebowanie. Należy spodziewać się że ten stan ulegnie zmianie na lepsze w najbliższych dniach tj. 10 do 12 dni.

Syndyk Zw. Cechów Rzeźniczych na woj. pomorskie p. Szultz, wygłosił referat „O ustaleniu kalkulacji w sprawie cen maksymalnych”. Referent stwierdza, iż w naszym województwie hoduje się w większej części 2 rasy świń i to: ostrouchej i zwisłouchej. Rasy te dają najwyżej 5% sztuk słoninowych, nawet przy racjonalnej hodowli. Świn słoninowych niechętnie hodują rolnicy, gdyż świnię mięsne (bekonowe) skracają okres tuczu. Trudności skupu żywca i koszty transportu skracają poważnie marżę zarobkową. Z wszystkich danych jakie przedstawił referent należałoby podwyższyć marżę zarobkową o 4%.

Dyrektor Izby Rzemieślniczej p. Werno, mówił o nowej strukturze rzemiosła i jego organizacji. Wiceprezes Zw. Cechów Rzeźniczych p. Rucki, naświetlił sprawę nowej opłaty za czynsz lokalowy oraz o konieczności ubezpieczenia żywca od wypadków przed i poubojowych.

W sprawach bieżących poruszono szereg spraw zawodowych, m. in. proponowano zwrócić się do Ogólnopolskiego Komitetu Branż Rzeźniczych, by tenże zwrócił się do Biura Kontroli Cen o podwyższenie marży zarobkowej z powodu podwyższenia czynszu od lokali.

Prezes Godek zwrócił się do obecnych delegatów o wydatną pomoc dzieciom z Westfalii, proponuje, by każdy cech z województwa zrobił paczki z wędliną wzgl. z boczkami wędzonymi o wadze 2 — 3 kg. Paczki należy nadsyłać na adres sekretariatu woj. cechu.

Humor rzemieślniczy

U FRYZJERA

Klient — Wlepili mi taki domiar, że...

Pracownik fryzjerski — Bardzo pana przepraszam, sprawy gospodarcze, podatkowe i skarbowe u mojego kolegi. U mnie wiadomości lokalne, wypadki i kronika sportowa.

W SZKOLE

— Gdy twój ojciec winien jest 200 zł piekarzowi, 600 zł rzeźnikowi, 280 zł mleczarzowi i 250 zł w sklepie korzennym, to ile zapłaci?

— Nic, panie profesorze, bo przeniesie się do innej dzielnicy miasta.

W URZĘDZIE SKARBOWYM

— Nie ma pan pojęcia jak bardzo chciałbym być psem!

— Dlaczego akurat psem?

— Bo wtedy kto inny musiałby płacić za mnie podatek!

Z posiedzenia Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy

W sali „Domu Katolickiego” odbyło się w dniu 3 sierpnia br. zebranie Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy.

Zagajenia dokonał st. cechu p. Bernard Przybylski, witając prezesa Okręgowego Związku Cechów p. Łukaszewskiego oraz przedstawiciela „Rzemieślnika Pomorskiego”.

St. cechu zapoznał zebranych z nowo opracowaną kalkulacją podstawową oraz z projektowanym cennikiem na prace szewskie i cholewkarskie z powierzonych towarów. Dalej omówił projekt Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu na wykonania obuwia dla Samopomocy Chłopskiej. Wszyscy zainteresowani powyższą pracą zechcą się zgłosić w sekretariacie cechowym w najbliższych dniach w celach zapisu. Tamże mogą członkowie zgłosić zapotrzebowanie na żarówki, których cech otrzymał 70 sztuk. Członkowie zwrócili się zarazem do zarządu, by poczynił starania w sprawie otrzymania przędzy.

W dniu 8 sierpnia Cech Szewców i Cholewkarzy w Nakle poświęca sztandar; z tej okazji uchwalono brać udział w liczniejszym zespole, traktując wyjazd powyższy jako wycieczkę.

Prezes związku cechów p. Łukaszewski w krótkich słowach apelował do członków cechu o harmonijną współpracę z zarządem oraz o liczniejszy udział na zebraniach. Zauważył on brak na zebraniu przede wszystkim młodszych członków, przypominając dalej o korzyściach jakie wynosi każdy członek z zebrania. Wszelkie żywe i rzeczowe dyskusje przynoszą nieodzowną korzyść tak zawodowi jak i cechowi.

Na zakończenie przybyły w międzyczasie ks. proboszcz Hanélt zapraszał wszystkich obecnych w dniu 8 sierpnia na Stadion Miejski na „festyn”, którego zysk przeznaczony jest na renowację kościoła Klarysek. W dalszym ciągu zapoznał zebranych po krótko z historią kościoła Klarysek, a następnie w szerszym zakresie omówił historię kościoła farnego.

Wszyscy zebrani, pod kierownictwem ks. prob. zwiedzili kościół farny oraz stare zabudunki znajdujące się w nim.

Od redakcji

Panu Edwardowi Frąckowiakowi, mistrzowi rzeźnicko-wędliniarskiemu w Łebie.

Stwierdziliśmy, że na terenie województwa pomorskiego nie ma zakazu zadatkowania zakupionych świń. Niestety nie wiemy czy taki zakaz wyszedł w woj. gdańskim. Prosimy poinformować się u Komisarza dla Gospodarki Mięsnej, który urzęduje w województwie gdańskim.

SKRZYŃKA ZAPYTAŃ

ZAPYTANIE.

Czy koniecznym jest przy otrzymaniu nowej karty rzemieślniczej złożenie karty wydanej w r. 1938 czy też wystarczy odpis karty notarialnie poświadczony. Pragnąłbym starą kartę zatrzymać jako pamiątkę.

ODPOWIEDZ.

Jeżeli Pan jest w posiadaniu karty rzemieślniczej z r. 1938 a władza przemysłowa żąda takową celem zamiany, to w tym wypadku zarządzenie władzy należy respektować.

Jest jedynie różnica w opłacie dla tych, którzy posiadają uprawnienie a posiadają kartę, a tymi którzy karty nie posiadają.

ZAPYTANIE.

Czy dzieci uczęszczające do uczelni i pracujące równocześnie w warsztacie rzemieślniczym ojca, w którym pobierają wynagrodzenie miesięczne, podlegają obowiązkowi zameldowania w Ubezp. Społecznej i w jakiej wysokości?

ODPOWIEDZ.

Każdy pracownik zatrudniony w przedsiębiorstwie a otrzymujący wynagrodzenie, podlega obowiązkowi ubezpieczenia. Wysokość stawki zależna jest od wysokości wynagrodzenia. W wypadku zaś gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi mniej niż 2.500 zł, to jako podstawę służy wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł.

ZAPYTANIE.

Zajmuję skład i pokój, w którym prowadzę przedsiębiorstwo kapelusznicze. Obecnie płacę czynsz w wysokości 40-krotnej wysokości czynszu przedwojennego. Właściciel żąda więcej, mianowicie 100-krotną wysokość, a ponieważ odmówiłam wytoczył skargę o eksmisję. Czy właściciel domu może taką skargę wytoczyć, czy ona będzie miała powodzenie?

ODPOWIEDZ.

Właściciel domu może żądać więcej aniżeli Pani dotychczas płaciła. W przewodzie sądowym należy tylko udowodnić ile się dotychczas płaciło. Wątpimy jednak, czy sąd przyzna wyższy mnożnik aniżeli 40. Skarga wydaje się być w ogóle nieaktualną, gdyż w międzyczasie wyszedł dekret, który sprawę tę reguluje.

Szczegóły dekretu omawiamy na innym miejscu.

Zagubione dokumenty

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle rzeźnicko-wędliniarskim, złożonego w dniu 15. 11. 1938 r. w Lipnie, na nazwisko Bolewski Henryk, urodzony dnia 19. V. 1918 r. w Dulsku, pow. Rypin.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle rzeźnickim, złożonego w dniu 7. 4. 1929 r. w Lidzbarku, na nazwisko Dziarski Marcin, urodzony 11. 11. 1909 r. w Kiełpinach, pow. Lubawa.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle rzeźnicko-wędliniarskim, złożonego w dniu 4. 8. 1927 r. w Gniewie, na nazwisko Roszkowski Wacław, urodzony dnia 27. 2. 1908 r. w Warszawie.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle malarskim, złożonego w dniu 14. 1. 1933 r. w Brodnicy, na nazwisko Kaczorowski Bronisław, urodzony dnia 25. 7. 1912 r. w Lidzbarku, pow. Działdowo.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu mistrzowskiego w rzemiośle kołodziej-skim, złożonego w dniu 22. 12. 1938 r. w Toruniu, na nazwisko Sprengel Bronisław, urodzony dnia 18. 5. 1902 r. w Małej Cerkwicy, pow. Tuchola.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle kowalskim, złożonego w dniu 15. 10. 1911 r. w Skarszewach, na nazwisko Burczyk Wiktor, urodzony dnia 4. 7. 1918 roku w Poczłowie, woj. Gdańskie.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle szewskim, złożonego w dniu 3. 2. 1931 r. w Świeciu, na nazwisko Szada Maksymilian, urodzony dnia 15. 2. 1912 r. w Osiu, pow. Świecie.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle młynarskim, złożonego w dniu 15. 10. 1927 r. w Tucholi, na nazwisko Glazik Bolesław, urodzony 23. 8. 1909 r. w Cekynie, pow. Tuchola.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle krawieckim, złożonego w dniu 17. 7. 1933 r. w Toruniu, na nazwisko Olszewski Bolesław, urodzony dnia 18. 12. 1911 r. w Sierakowie, pow. Wąbrzeźno.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle szewskim, złożonego w dniu 17. 7. 33 r. w Kartuzach, na nazwisko Byczkowski Jan, urodzony dnia 22. 11. 1912 r. w Żukowie, pow. Kartuzy.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego, złożonego w dniu 5. 6. 48 r. w Aleksandrowie Kuj., na nazwisko Drogowski Józef, urodzony dnia 2. 10. 1920 r. w Nieszawie.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle rzeźnickim, złożonego w dniu 15. 11. 1932 r. w Chojnicach, na nazwisko Benedykt Franciszek, urodzony dnia 20. 9. 1914 r. w Lidzbarku, pow. Brodnica.

1 a węgiel bukowy

1 a klt szklarski

poleca

Marian Rzekięcki

BYDGOSZCZ

ul. Emili Piłater 17

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski” — redaguje kolegium. W y d a w c a: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24-63. Administracja przyjmuje interesantów codz. od godz. 10 do 13.
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340
Abonament: miesięcznie — 50 zł, kwartalnie — 150 zł. Ceny ogłoszeń: 15 zł za 1 mm 1-czupaltowy.

Drukarnia Spółdz. Wyd. „Zryw” z o. u., Bydgoszcz — 5515 E-487411